



# GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Czasopismo parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie

Nr 8 (222) Rok XX

Grudzień 2017

ISSN 1508-5910





# ODPUST ŚW. MIKOŁAJA

Uroczystości odpustowe poprzedziło w sobotę, 2 grudnia, wspólne strojenie choinki na Rynku oraz inne atrakcje przygotowane przez Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu.



Sumą odpustową 6 grudnia o godz. 18:30 i homilię wygłosił sufragan gnieźnieński ks. bp Krzysztof Wętkowski.

Po Mszy św. do dzieci przybył oczywiście św. Mikołaj. Słodczyce, którymi zostały obdarowane, były naprawdę „mikołajowe”!

W postać biskupa Mikołaja wcielił się w tym roku, pochodzący z Bydgoszczy, aktor teatralny i filmowy Dawid Kartaszewicz. Można go oglądać w m.in. w serialach „Czas honoru”, „Barwy szczęścia”, „Głęboka woda”, „Przyjaciółki”, a także na deskach Teatru Słowackiego w Krakowie.







Fot. Małgorzata Sztydlowska, Jerzy Rusiniak

„To prawda, wszyscy jesteśmy w drodze, ale właśnie Jezus sprawia, że czujemy się jak w domu na tej ziemi uświęconej Jego obecnością. Prosi nas jednak, abyśmy uczynili ją domem gościnnym dla wszystkich. Zadziwiający dar Bożego Narodzenia polega właśnie na tym, że Jezus przyszedł dla każdego z nas i w sobie uczynił nas braćmi. Zobowiązuje nas to, byśmy coraz bardziej przewyciężali niechęć i uprzedzenia, znosili bariery i unikali sporów, które dzielą albo, co gorsza, przeciwstawiają sobie poszczególnych ludzi i narody, byśmy wspólnie budowali świat sprawiedliwości i pokoju”.

*Benedykt XVI*

Kochani Parafianie

W dzień Bożego Narodzenia najczęściej przemawia serce. Jak zrozumieć Boga? Jak to możliwe, że Bóg staje się człowiekiem?

W Betlejem nieogarniony Stwórca zamyka się w ludzkim ciele. Wszechmocny Pan staje się bezbronnym dzieckiem.

Betlejem oczekuje na Mesjasza – przywódcę politycznego, który poderwie naród do walki z rzymskim okupantem, oczekuje Mesjasza żądnego pochwał i pochlebstw.

Betlejem, które czeka na Mesjasza jest zatłoczone, ale każdy jest tylko pionkiem na szachownicy. Tyle ludzi przechodzi obok siebie i się nie znają, to miejsce zatłoczone, anonimowe, gdzie przeżywa się samotność.

Do takiego Betlejem milczącego, zatłoczonego i przerażonego przychodzi Jezus Chrystus. A dziś Betlejem... to ja sam, moje wnętrze, moje pragnienia, moja miłość, moje sprawy.

Warto dziś się zapytać, jakie jest moje Betlejem. Czy nie jest tak, że jest zatłoczone, tyle ludzi, tyle spraw, tyle gości, że nie sposób pomyśleć o Tym, który ma przyjść? Czy nie jest tak, że moje Betlejem jest zbuntowane na wszystko, co wokół się dzieje, na rodzinę, na miejsce pracy, na politykę, na religię? Czy moje Betlejem jest gotowe na przyjście Boga?

Kochani

Z oplatkiem w rękę życzymy Wam, aby nasze Betlejem nie było nigdy milczące, zatłoczone, przerażone, by nie było odległe od drugiego człowieka o tysiące kilometrów milczenia. Aby nasze Betlejem było zdolne uczyć się miłości do Jezusa, by nasze Betlejem było zdolne podawać sobie ręce, uśmiechać się do siebie i zdolne nieustannie sobie przebaczać.

Daj Wam, Boże, szczęścia i radości na to Boże Narodzenie, abyście byli zdrowi i weseli, jako i w niebie anieli.



*Wasz proboszcz,  
ks. Karol Glesmer  
z księżmi wikariuszami –  
ks. Marcinem i ks. Tadeuszem*

*Wigilia to taki Wieczór, gdy jaśniej świeci  
Rodzinna gwiazda,  
Kiedy życzenia składamy bliskim  
Przez biel oplatka.  
Kiedy z daleka w rodzinne progi  
Dzieci przybiegną,  
A w serca - miłość i przebaczenie  
Zlewa się w jedno.  
Jakby amnestia zakwitła w blasku  
Wielkiego święta  
By innym smutki z doznanej krzywdy  
Już nigdy nie pamiętać  
Dzieci całują rodziców w twarde od pracy ręce,  
Czemuż w niejednym domu  
Dni takich, nie bywa więcej.*

Łącząc się duchowo z wiernymi wspólnoty św. Mikołaja, z którymi przeżywałem przez 28 lat atmosferę, nastroj i tajemnicę Nocy Betlejemskiej, przesyłam Przewielebnemu ks. Proboszczowi, ks. kanonikowi Karolowi, Drogiemu ks. Marcinowi i ks. Tadeuszowi, Czcigodnym Siostram Miłosierdzia oraz wszystkim Wiernym parafii moc świątecznych życzeń. Niech Boże Dziecię błogosławi Wam przez wszystkie dni Nowego Roku, a serca Wasze rozpali MIŁOŚCIĄ.

**Ks. Roman Buliński**

**26** listopada w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – święto patronalne Akcji Katolickiej, na Mszy św. o godz. 9:30 dziękowaliśmy Panu Bogu za wieloletnią i owocną działalność Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, a także za wszystkich wspierających to dzieło. Ks. proboszcz, dziękując członkom AK, zaprosił do współpracy wszystkich, którzy mają czas i chcieliby to dzieło wspomóc. Homilię wygłosił ks. Roman Buliński.



W roku 1925, gdy narody zrzuciły z tronów królów, carów i cesarzy, Pius XI ogłosił Chrystusa Królem Wszechświata.

Jezus podczas swej publicznej działalności nie był uważany za króla, ani nawet wtedy, gdy ludzie próbowali Go obwołać królem, nie godził się na to. Gdy spotykał się z ludźmi także nie mówił o sobie, że jest królem. Natomiast wiele głosił i nauczał o Królestwie Bożym. Dopiero przed sądem, kiedy Piłat zapytał Go: *Czy Ty jesteś królem?* Odpowiedział: *Tak, ja nim jestem.* Dodał jednak: *Królestwo moje nie jest z tego świata.*

Rzeczywiście Królestwo Jego nie jest z tego świata, a Chrystus, jako Król, nigdy nie miał nic wspólnego z władcami ziemskimi, wręcz był absolutną ich odwrotnością. Królowie ziemscy bowiem panowali przy pomocy siły, wojska i policji. Chrystus Król nie panował, ale służył, bowiem zasadą Jego życia były słowa: *Przyszedłem służyć, a nie by mi służono.*

Każde królestwo ma swoje prawa, którymi się rządzi. W królestwie Chrystusa centralnym prawem jest PRAWO MIŁOŚCI. Jezus głosił to największe przykazanie z wielką mocą. Czynił to nie tylko słowem, ale i czynem swego życia.

Po pierwsze – uczył słowem. Powiedział bowiem do uczniów: *Daję wam nowe przykazanie, abyście się miłowali.* Nazywał je największym przykazaniem i zobowiązywał i motywował uczniów do życia wg niego.

Po drugie – Zbawiciel nie tylko powiedział: *Daję wam nowe przykazanie, abyście się miłowali,* ale i dodał bardzo istotny komentarz: *jak ja was umiowałem.* I tak Jezus, wskazując na przykład swego życia, uczył, że miłości nie można ograniczać tylko do słów, uczuć, westchnień, ale trzeba ją potwierdzać konkretnymi czynami. Dlatego podczas swojej publicznej działalności pochylał się nad potrzebującymi, leczył choroby i słabości, niósł pokrzepienie i radość. Jednym słowem – *Jezus przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc* i swoim życiem uczył uczniów, by podobnie czynili, czyli kroczyli drogą miłości.

Chrystus, by bardziej zmotywować swoich uczniów do życia największym przykazaniem, utożsamiał się z potrzebującymi. Uzasadnieniem tego są Jego kolejne słowa: *Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili.* A zatem każdy, kto pomaga chorym, potrzebującym, ubogim, pomaga samemu Chrystusowi.

Jezus poszedł jeszcze dalej, bowiem wskazał, że miłość jest znakiem rozpoznawczym ucznia Chrystusa. Wyraził to w słowach: *Po tym poznają inni, żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie mieli miłość jedni ku drugim.*



Zapatrzeni w Chrystusa Króla i Jego największe przykazanie, zapytajmy siebie, czy jesteśmy obywatelami Jego Królestwa, czy naprawdę jesteśmy uczniami Chrystusa. To jest jedna myśl, nad którą pochyliliśmy się podczas dzisiejszej uroczystości.

Uroczystość Chrystusa Króla jest także dniem patronalnym Akcji Katolickiej. W tej parafii ma on w tym roku szczególnie wymiar, bowiem dziękujemy Bogu za 20-letnią działalność Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.

Chrystusowe przykazanie miłości członkowie AK wzięli sobie szczególnie do serca, i dzięki temu, przez ich posługę, zrodziło się wiele dobra, którym obdarowali dzieci, chorych, potrzebujących, a także wiernych swojej parafii.

Dzieci otrzymywały podręczniki, przybory szkolne, paczki na gwiazdkę. Były też udzielane korepetycje, a także organizowane kolonie czy wakacyjny wypoczynek.

AK pomagała chorym. Przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą członkowie AK odwiedzali ich, a jeżeli była taka potrzeba, nieśli im konkretną pomoc.

Co tydzień była prowadzona zbiórka odzieży i żywności, co jakiś czas odbywały się zbiórki żywności przed marketami.

Członkowie Akcji Katolickiej, jako najbliżsi współpracownicy proboszcza, angażowali się aktywnie w życie parafii, co roku organizowali festyn parafialny, podejmowali obiadem pielgrzymów z Chojnic, pomagali w dekoracji kościoła z okazji świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, a także pomagali w organizowaniu procesji Bożego Ciała czy innych uroczystości.

Ja także, z okazji złotego jubileuszu połączonego z pożegnaniem z parafią św. Mikołaja, doznałem od Akcji Katolickiej wiele serca i życzliwości. Dziękuję również za obecność parafian, a szczególnie Akcji Katolickiej, w Toruniu, w kościele MB Zwycięskiej, 30 września, w sam dzień 50-tej rocznicy moich święceń.

Cieszę się, że Wasz proboszcz, ks. kanonik Karol, otoczył AK życzliwością i sercem. Dziękuję również Waszemu ks. proboszczowi za to, że zaprosił mnie na dzisiejszą uroczystość.

Podzielię się jeszcze jedną refleksją. W tej parafii jest jakaś szczególna energia, dzięki której kolejny ks. proboszcz z zapałem i zaangażowaniem nie tylko prowadzi pracę duszpasterską, ale i podejmuje kolejne remonty. Z podziwem patrzę na prace przy porządkowaniu terenu przy kościele, sadzenie ozdobnych krzewów, a także prace przy ogrodzeniu plebanii, na nowy podjazd do garaży, chodnik na cmentarzu. Cieszy mnie to, że parafia nadal rozwija się i doskonalą materialnie i duchowo.

W czasie kolędy, a także w biurze parafialnym, często słyszałem narzekanie, że dana osoba czuje się samotna, opuszczona, a przez to nieszczęśliwa. Mam propozycję dla tych osób. Włączcie się w dzieło AK. Zaczniacie pomagać innym, a dzięki temu w waszych sercach zagości radość. O tym zapewnia nas Chrystus w słowach: *Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu.*

Potwierdza to także Michel Quoist: *Jeśli pragniesz żyć, nie zatrzymuj swego życia dla siebie – ono musi głaskać inne brzegi i nawadniać inne ziemie.*

Dziękuję jeszcze raz ks. proboszczowi, że mogłem dzisiejszą uroczystość przeżyć z Wami. Wiernych parafii św. Mikołaja zachęcam do czynów dobroci w szeregach AK.

Szczęść Boże.

**Ks. Roman Buliński**

# 11 LISTOPADA

Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu oraz Fundacja Dum Spiro Spero, w dniu 11 listopada 2017 r., na rynku w Starym Fordonie, zorganizowały obywatelskie obchody Narodowego Święta Niepodległości.



Pod pomnikiem Poległych wartę honorową pełnili: żołnierze Wojska Polskiego, funkcjonariusze z Zakładu Karnego, harcerze z drużyn: „Niezlomni” i „Burza”, strażacy OSP „FORDON” oraz członkowie grupy rekonstrukcyjnej „POLAND”. Po przywitaniu i przedstawieniu gości, pod pomnikiem złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. Tuż po godzinie 11:00 rozpoczęliśmy wspólne śpiewanie pieśni polskich wraz z zespołem „To i Owo”. O godz. 12:30, w kościele pw. św. Mikołaja, została odprawiona msza św. w intencji ojczyzny. Odbyła się również patriotyczna gra uliczna dla dzieci i młodzieży, którą zorganizowała Fundacja Dum Spiro Spero, na którą środki przekazał Urząd Miasta. Przybyli też młodzi sportowcy z „Wisły Juniors”. W Cafe Rynek zorganizowano warsztaty tworzenia białoczerwonej kokardy narodowej. Tuż po godzinie 14:00 miał miejsce przejazd czołgu pod synagogę, przemarsz pododdziału i gości oraz rozpoczęcie części integracyjnej. Na miejscu mogliśmy cieszyć się wspólnym śpiewaniem piosenek z lat dwudziestych i trzydziestych, tańcem w kręgu, wystawą zdjęć i pocztówek międzywojennego Fordonu, pokazem czołgu Renault FT17, a także wystawą uzbrojenia, sprzętu i umundurowania z okresu walk o niepodległość 1918-1921. Uwagę przyciągała również wystawa starych radiodiodniaków oraz pokazy kulinariów z tamtego okresu. Rozstawiono stoiska ZUS, NFZ, NBP, pomiaru ciśnienia i poziomu cukru, stolik z kokardami narodowymi, a nawet fotobudkę. Na koniec każdy chętny mógł wziąć udział w międzypokoleniowym ognisku patriotycznym, które zorganizowała 5 Bydgoska Drużyna Harcerska im. Danuty Siedzikówny.

W święcie wzięły udział dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 oraz z Zespołu Szkół nr 20. Ponadto wsparcia udzielił nam Klub Marzenie 50+, Drużyna Mieszka z Kościoła Salezjańskiego, Szkoła Mundurowa BZDZ oraz Rada Osiedla Stary Fordon.

Zapraszamy serdecznie w przyszłym roku na 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Niezapomniane wrażenia gwarantowane!

## Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu



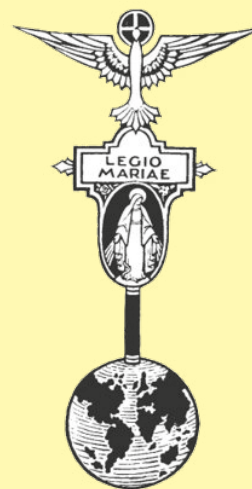
Fot. Jerzy Rusiniak

Fot. Małgorzata Szydłowska



## Zaprzysiężenie członków Legionu Maryi

22 października, na Mszy św. o godz. 11:00, odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowej formacji religijnej w naszej parafii, „Legionu Maryi”. Po złożeniu przyrzeczenia na symbol – Vexillum Legionu, każdy nowo przyjęty legionista został uhonorowany przez ks. proboszcza Karola Glesmera chustą z symbolem Legionu. Opiekunem „Legionu Maryi” jest ks. Marcin Woś.



Fot. Mirosław Madaj

# 25-lecie parafii św. Łukasza Ewangelisty

15 października, uroczystość w sąsiedniej parafii zgromadziła liczne grono kapłanów i wiernych. Proboszcz parafii św. Łukasza, ks. Mirosław Pstrągowski, zaprosił wielu znamienitych gości, m.in.: ks. infułata Stanisława Grunta, proboszcza parafii św. Mikołaja w latach 1975-1989, oraz ks. kan. Romana Bulińskiego, proboszcza parafii św. Mikołaja w latach 1989-2017. Na ten srebrny jubileusz parafii został też zaproszony prymas senior, ks. arcybiskup Henryk Muszyński, który przewodniczył Eucharystii i wygłosił okolicznościową Homilię.



Z okazji 50-lecia Świeceń Prezbiteratu ks. kan. Romana Bulińskiego, proboszcz parafii św. Łukasza, ks. Mirosław Pstrągowski, przekazał Jubilatowi apostolskie błogosławieństwo papieża Franciszka.

**Sjciec Święty Franciszek**  
uświęca całym sercem  
Apostolskiego Błogosławieństwa  
**Ks. Kanonikowi Romanowi**  
**Bulińskiemu**  
z okazji Jubileuszu 50 lecia Świeceń Prezbiteratu  
1967 - 30 września - 2017  
wzywając przez wstawieństwo Matki Najświętszej  
obfitości łask i darów Bożych na dalsze lata życia  
i kapłańskiej posługi

*Et Multas Voluntas, die 8.10.2017*  
*+ Leonardus In jordanis*  
*Archidiecezja Lubuska, Lubuska*

# DZIEŃ PAPIESKI

W niedzielę, 8 października, w parafii obchodzony był, jak każdego roku, „Dzień Papieski”. Uroczystości rozpoczęły się na Mszy św. o godz. 11:00, a następnie świętowano na Rynku Starego Fordonu.





Rysunek Krystyny Karpińskiej pokolorowała Aleksandra Szydłowska

## 78. rocznica rozstrzelania mieszkańców Fordonu

Tradycyjnie, jak od wielu lat, uroczyste obchodziliśmy kolejną, smutną rocznicę rozstrzelania przez hitlerowców 2.10.1939 r. omieszkańców Fordonu przed murami naszej świątyni. Mszę św. za pomordowanych odprawił proboszcz, ks. kan. Karol Glesmer. On też wygłosił okolicznościową homilię. Po Mszy św. wszyscy wierni wyszli przed kościół, by pod pamiątkową tablicą na murze kościoła złożyć kwiaty i zapalić znicze. Za pomordowanych odmówiono także dziesiątkę różańca. W tej uroczystości wzięło udział liczne grono parafian i mieszkańców dzielnicy Stary Fordon, pamiętających tamte wydarzenia. Uroczystości towarzyszyły sztandary: Szkoły Podstawowej nr 4 i Zakładu Karnego. Obecna była też Ochotnicza Straż Pożarna „Fordon”.



Fot. Jerzy Rusiniak

## Pod Opieką Pana

W niedzielę, 1 października, gościliśmy chórek dziecięcy „Pod Opieką Pana” z Łobżenicy, byłej parafii naszego proboszcza, ks. kanonika Karola Glesmera. Występy chórkę uświetniły Mszę św. dla dzieci o godz. 11:00.



Fot. Mirosław Madaj



# ZŁOTY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA



Rościół pw. Matki Boskiej Zwycięskiej w Toruniu, w sobotni wieczór 30 września 2017 r., wypełnił się parafianami oraz znaczną liczbą uczestników przybyłych z pobliskiego Fordonu, by uczestniczyć w jubileuszowej Mszy św. z okazji 50-lecia kapłaństwa naszego drogiego proboszcza kanonika dra Romana Bulińskiego.

Dziękczynne nabożeństwo koncelebrowane było w asyście 9 księży (m.in.: obecnego proboszcza parafii pw. św. Mikołaja księdza Karola Glesmera, ks. Marcina i ks. Edwarda) oraz lektorów z „Mikołaja” (Zuzi, Sebastiana i Marcina), co dodało jeszcze bardziej doniosłego charakteru.

Podczas odprawianej liturgii wielokrotnie pojawiały się wzruszające momenty, niejednemu z nas zakręciła się łezka w oku, kiedy to proboszcz tamtejszej parafii, ks. Dariusz Żurański, życzliwie wspomniął o opiece oraz zagwarantował owocną współpracę z naszym kanonikiem. W odpowiedzi usłyszeliśmy serdeczne podziękowanie za troskę i miłe przyjęcie go do ich grona.

Po Mszy św. zrobiono wspólne zdjęcie, odśpiewano „Sto lat”, składano życzenia, ofiarowano drobne upominki oraz tort specjalnie upieczony na tę uroczystość.

Podczas przyjęcia ks. proboszcz świetnie czuł się w roli gospodarza, osobiście podzielił otrzymany tort, roznosił kawę, a tacę z kanapkami trzymał z taką gracją, jakby skończył prestiżową szkołę kelnerów.

Delektując się ciastem oraz innymi smakołykami, była okazja, by pożartować, zamienić kilka słów czy miłe powspominać chwile spędzone razem w fordońskiej parafii. Widać było wdzięczność i wzruszenie po obydwu stronach. To naprawdę były szczęśliwe momenty.

Przekonaliśmy się, że nasz Kanonik robi świetne „imprezy”. Teraz, kiedy wiemy, gdzie mieszka, możemy go częściej odwiedzać oraz wymieniać się korespondencją.

Ponieważ w dalszym ciągu jest zatroskany o każdego z nas (wspominał o modlitwie za naszych parafian), odwiedzimy się tym samym, prosząc Boga o opiekę nad nim.

L. Szulwic



## 400 lat charyzmatu wincentyńskiego

4 czerwca 2017 r. Siostry Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo zaprosiły parafian św. Mikołaja w Bydgoszczy do uczestniczenia w jubileuszu czterechsetlecia charyzmatu wincentyńskiego, który skłania wszystkich, aby kolejny raz zatrzymać się przy Sercu Jezusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem, Miłością Miłosierną, która obdarza ludzi szczególnymi darami, jakim jest charyzmat. Charyzmat – to dar, łaska dla konkretnej osoby, ale służąca innym. Takim darem został obdarzony św. Wincenty, który pochylał się nad człowiekiem szczególnie cierpiącym, słabym, zagubionym, bo kształtował swoje serce wg Serca Jezusa pełnego wrażliwości, łagodności, ofiarności i miłosierdzia, i tą dobrocią zarażał innych. Dlatego, już w 1617 r., powstało Bractwo Miłosierdzia służące i pochylające się nad biednymi, później księża misjonarze, Siostry Miłosierdzia i wiele różnych innych grup o duchowości wincentyńskiej.



Fot. Jerzy Rusiniak

Człowiek ma być narzędziem w ręku Boga. Wincenty zaczął nim być od momentu, gdy pewnej niedzieli do ks. Wincentego podszedł jeden z parafian i opowiedział o rodzinie, która pośród moczarów ginęła z głodu i nędzy. Wygłosił wtedy kazanie, które spowodowało w innych konkretne zarządzenie potrzebom. Ks. Wincenty był człowiekiem czynu – z niedzielnych dobroczyńców stworzył grupy, które wcielały w czyn dobre intencje. Od tego wydarzenia zaczął coraz bardziej pochylać się nad biedą ludzką: bezdomnymi, ubogimi nie mającymi co jeść, dziećmi zostawianymi na ulicach, galernikami, więźniami. A czy dziś my możemy być narzędziami w ręku Boga? Myślę, że często jesteśmy świadkami miłości miłosiernej, gdy pomagamy innym, gdy pochylamy się nad drugim człowiekiem. W naszej parafii jest dużo grup, które służą pomocą, ale szczególnie pragniemy, jako Siostry Miłosierdzia, podziękować: ks. Proboszczowi naszej parafii za otwarte serce, za życzliwość; księżom: Edwardowi i Marcinowi za dobrą współpracę i pomoc w ewangelizowaniu naszych dzieci; osobom z Akcji Katolickiej, szczególnie: p. Agnieszce, p. Beacie, p. Danusi i p. Wiesiołwi, za pomoc w zorganizowaniu wakacji i niespodzianek świątecznych i za wielkie serce; panu kościelnemu Andrzejowi za ofiarność i wszelką pomoc; panu Jurkowi Rusiniakowi za dokumentowanie wszystkich ważnych wydarzeń w parafii. Pragniemy szczególnie podziękować osobom, które współpracują z nami, które wspierają nas duchowo i materialnie, wszystkim ludziom dobrej woli, dzięki którym możemy lepiej służyć ubogim dzieciom i dorosłym.

Przede wszystkim Panu Bogu dziękujemy za łaski, jakie wzbudza w naszych sercach, aby zauważać i pomagać. Pamiętajmy w modlitwie prosić się o nowe powołania, o osoby, które będą chciały „oddać swoje serce”, i pamiętajmy o tych, których Pan już powołał do swojej służby: wszystkich kapłanach, siostrach zakonnych, a także o Ewelinie, która pragnie służyć Bogu w ubogich.

Na to wspólne świętowanie z naszą parafią przybyły Siostry Miłosierdzia ze wspólnot z Tczewa, Kartuz, Chelмна, Gdyni, Wejherowa, Gniezna, Bysławka, Świecia, Bydgoszczy z ul. Płockiej. Przyjechały też siostry seminarzystki i postulantki, które pokazały pantomimę o charyzmacie wincentyńskim.

Mszy św. przewodniczył i słowo Boże przybliżające charyzmat wincentyński wygłosił ks. Dariusz Okoński, kapłan ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Niech Pan będzie uwielbiony za wszelkie dobro!

**Wspólnota Sióstr Miłosierdzia z Bydgoszczy-Fordonu**

# Czuwanie przed świętem patrona młodzieży

Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty oraz nasza parafia zorganizowały wspólne czuwanie młodzieży przed świętem ich patrona, św. Stanisława Kostki. Rozpoczęło się ono w niedzielę, 17 października, w kościele św. Jana, po Mszy św. o godz. 18:00, a zakończyło się w poniedziałek, 18 października, wieczorną Mszą św. w kościele św. Mikołaja. Po Mszy wszyscy udali się na wspólne ognisko w ogrodzie za plebanią parafii św. Jana.



XIV SPOTKANIE NA POLACH LEDNICKICH

# LEDNICA SENIORA

2 WRZEŚNIA 2017

12:00 - 18:00



## Idź i kochaj!

w programie:  
NABOŻEŃSTWA  
KORONKA DO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA  
MSZA ŚWIĘTA  
ADORACJA  
PRZEJŚCIE PRZEZ BRAMĘ-RYBĘ



INFORMACJE: WWW.LEDNICA2000.PL  
ORGANIZATOR: WSPÓLNOTA LEDNICA 2000

W sobotę, 2 września, o godz. 9:30, bez specjalnego przygotowania, ruszyłem, a właściwie ruszyliśmy autokarem, w liczbie 26 parafian, do Lednicy – miejsca, którym od 20 lat włada młodzież wraz z nieżyjącym już dominikaninem śp. ojcem Janem W. Górą OP.

Po dwóch godzinach jazdy, śpiewając znane pieśni religijne, docieramy do Lednicy. Pogoda, tak ważna w takim momencie, okazuje się być coraz bardziej przyjazna. Słońce, co chwilę, choć dość nieśmiało, pośród chmur pokazuje swoje zadowolone oblicze. Pod przewodnictwem naszego opiekuna, jak zawsze pogodnego ks. Tadeusza, odmawiamy tajemnice radosne różańca św. I tak duchowo dobrojeni, kilkanaście minut przed 12:00, dojeżdżamy do lednickiego jeziora. Przy wejściu młodzi wolontariusze z formacji Lednica 2000 wydają nam śpiewnik lednicki i puzzle „Idź i kochaj” oraz mały dziesiątek różańca.

Tym razem na Lednickich Polach zjawiają się seniorzy, którzy – podobnie jak w czerwcu młodzież – zapragnęli spotkać się tam, pod słynną „Bramą-Rybą”, i zanieść do Matki Bożej swoje dziękczynienia i prośby.

Bardzo radośnie wita nas duszpasterz Wspólnoty Lednica – o. Wojciech Prus OP, który przez cały czas naszego pobytu przewodniczy naszym modlitwom, śpiewom i jest przysłowiową „duszą” spotkania.

Powitanie o. W. Prusa dość niespodziewanie przeradza się w poranną lekcję gimnastyki „dla seniorów”, która pomaga nam rozruszać „wiekowe kości” i wejść, w dobrych humorach, w klimat lednickiego spotkania. Od pierwszych chwil pobytu na Lednickich Polach towarzyszy nam muzyka i śpiew, które w wykonaniu zespołu wokalnno-muzycznego „Siewcy Lednicy” tworzą wspaniałą atmosferę tego miejsca i całego spotkania. Na początek rozbrzmiewa najbardziej lubiana przez naszego papieża, Świętego Jana Pawła II, pieśń „Abba, Ojcze”.

O godz. 12:00 rozpoczyna się Eucharystia – najważniejsza, kulminacyjna część spotkania. Kilka tysięcy podobnych do wielu z nas, których noga pierwszy raz stanęła na Lednicy, w radosnym nastroju, wysłuchuje homilii Jego Eminencji Prymasa Polski ks. abp. Wojciecha Polaka, który mówi o potrzebie zachowania beczennych przymiotów ludzkiej osobowości opartej na słowie Ewangelii.

W myślach i sercach polecamy Bogu Wszechmogącemu przywiezione ze sobą intencje. Po Mszy św., która zostawiła w nas cudowny ślad Bożego Miłosierdzia, rozśpiewani, pod przewodnictwem młodych serc z zespołu muzyczno-wokalnego, odmawiamy, a właściwie tysiącami głosów śpiewamy Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Przed naszymi oczami przesuwają się obrazy biblijne. To młodzi ludzie z lednickich grup odgrywają sceny z Biblii, między innymi przypominając nam o Zacheuszu i jego postawie na widok przechodzącego Jezusa. Zacheusz wspina się na sykomorę, by lepiej zobaczyć Pana, i w tym momencie słyszy słowa: „Zejdź prędko, albowiem dziś muszę zatrzymać się w Twoim domu”. W ten sposób Jezus przychodzi także do każdego z nas, do poszczególnych uczestników spotkania.

Dłuższa przerwa w spotkaniu, jako forma na wytchnienie, wprowadza nas w stan refleksji i czuwania. Przerwę wykorzystujemy także na zjedzenie domowych kanapek i rozmowy o przeżytych dotąd chwilach na Lednicy. Wstępujemy także do znajdującego się w lednickim kompleksie, bardzo interesującego Muzeum Świętego Jana Pawła II. Na ekspozycji oglądamy prawdziwe rarytasy, które przypominają nam o niezwykłym życiu Papieża. Na pamiątkę robimy zdjęcia, m.in. odlewu papieskiej ręki i wielu bardzo interesujących przedmiotów osobistych.

Siostry – uczestniczki spotkania, podchodzą do każdego z nas i udzielają błogosławieństwa słowami, które stanowią motto spotkania: „Idź i kochaj”. Jedna z nich podchodzi również do mnie, szepcząc mi do ucha: „Romanie, dobrze, że tu jesteś”. Obok mnie jest Wiesław, z którym przeżywam ten mój pierwszy wyjazd do Lednicy i to spotkanie. Są także pozostałe osoby z naszej parafialnej wspólnoty. Jesteśmy razem.

Naszym oczom ukazują się kolejne, barwne i dynamiczne inscenizacje. Wreszcie na słynnej Drodze III Tysiąclecia pojawia się, na traktorach, grupa członków Stowarzyszenia Betlejem, głosząc świadectwa wiary i „Manifest Życzliwości”, zawierający 7 zasad życzliwego postępowania wobec bliźnich.

Spotkanie seniorów kończy nasze przejście przez Bramę III Tysiąclecia. Kilka tysięcy uczestników, w wielkim uniesieniu, z nadzieją powrotu tutaj, na Lednicę, za rok, przechodzi „na drugą stronę” Bramy-Ryby, odnowieni, gotowi, by zdobyć się na odwagę pójścia do drugiego człowieka.

Czas szybko mija. O 18:00 wsiadamy do naszego autokaru, by udać się w drogę powrotną. Nasz opiekun – ksiądz Tadeusz nie może na nas narzekać. Pomimo gęstego tłumy, który tam był razem z nami, w autokarze meldujemy się wszyscy na czas. Wielu z nas myśli już o spotkaniu za rok.

RM



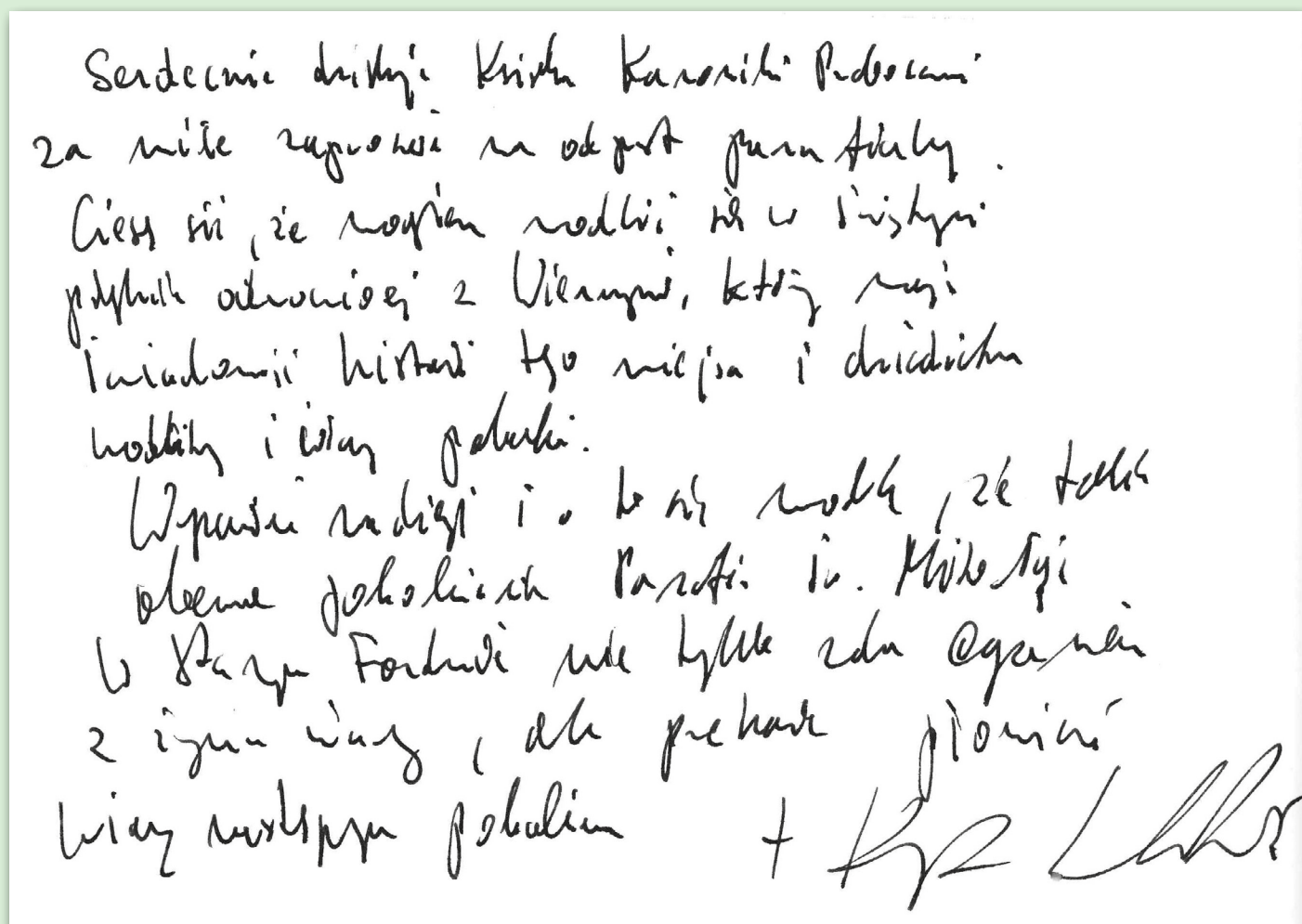


# KONKURS

## KRYPTOGRAFICZNY

Jak informujemy na stronie 2 bieżącego wydania *Głosu*, sumę odpustową odprawił ks. bp Krzysztof Wętkowski z Gniezna. Po uroczystości ks. biskup wpisał się do kroniki parafialnej. Poniżej publikujemy ten wpis. Jednak przysłowiowego „konia z rzędem” temu, kto ten tekst rozszyfruje. Jestem przekonany, że nawet kryptolodzy, którzy złamali kod „Enigmy”, nie byłiby w stanie tego uczynić. Dlatego ogłaszamy konkurs pn. SZYFROGRAM. Pierwsza osoba, która odczyta poniższy tekst, otrzyma od księdza Proboszcza nagrodę. W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Kurii w Gnieźnie, gdyż mieliby ułatwione zadanie.

Jeżeli ktoś dopatrywałby się złośliwości pod adresem księdza biskupa, to informuję, że autor wyraził zgodę na publikację tego wpisu. (JR)



Na pierwszej stronie fasada bazyliki Sagrada Familia w Barcelonie, na której znajdują się sceny biblijne, m.in. Zwiastowanie NMP, Boże Narodzenie, Pokłon Trzech Króli. Fot. Jerzy Rusiniak



**GŁOS**  
ŚWIĘTEGO  
**MIKOŁAJA**

Redaguje zespół: DTP: Jerzy Rusiniak, grafika: Krystyna Karpińska, Aleksandra Szydłowska,  
korekta: Doroła Gołda, redaktorzy: Beata Madaj, Mirosław Madaj.  
Asystent kościelny: ks. kan. Karol Glesmer E-mail: proboszcz@mikolaj.bydgoszcz.pl  
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.  
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 700 egz.

